

Mirosław Czyżewski

Niektóre elementy warunkujące proces uspołecznienia dziecka jedyne w rodzinie

Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne 4, 113-128

1991

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mirosław Czyżewski

NIEKTÓRE ELEMENTY WARUNKUJĄCE PROCES USPOŁECZNIANIA DZIECKA JEDYNEGO W RODZINIE

Pojęcie uspołecznienia definiowane jest dość różnorodnie. Zasadne wydaje się stanowisko W.Okonia¹, iż uspołecznienie jest cechą charakteru, jak precyzuje M.Tyszkowa², osiągniętą w efekcie powiązań wpływów środowiska społecznego z zadatkami wrodzonymi.

Na uspołecznienie dziecka w wieku przedszkolnym składa się szereg elementów, wśród których najbardziej istotne są: umiejętność nawiązywania kontaktów społecznych i współdziałania; umiejętność współzawodnictwa i rywalizacji; umiejętność pełnienia różnych funkcji w działalności, np. w zabawie; umiejętność panowania nad własnymi uczuciami; współodpowiedzialność i zdyscyplinowanie; uczucia społeczne: życzliwości, współdziałania, sympatii, opiekuńczości; szacunek do pracy własnej i innych; umiejętność zrozumienia potrzeb innych; aktywność i zaangażowanie.

Wśród wielu różnorodnych czynników istotnych w uspołecznianiu a występujących w domu rodzinnym, duże znaczenie ma atmosfera życia rodzinnego. Zwracało na to niejednokrotnie uwagę wielu pedagogów i psychologów. Na wytworzenie określonej atmosfery wychowawczej w rodzinie w sposób bezpośredni - zdaniem A. Kelma³ - wpływają takie warunki, jak stosunek wzajemny między współmałżonkami a innymi dorosłymi członkami rodziny, stosunek dorosłych do dzieci i sposób zaspokajania ich potrzeb, np. potrzeby kontaktów towarzyskich z rówieśnikami, oraz system stosowanych wobec dzieci nagród i kar.

Panująca w rodzinie atmosfera może stworzyć sprzyjające warunki do uspołecznienia i rozwoju osobowości dziecka, jak również wpływać ujemnie, powodując w praktyce różnorodne negatywne konsekwencje. Podczas szerszych badań nad uspołecznieniem sześciolletnich dzieci jedynych oraz nad wpływem rodziny i przedszko-

la na poziom zachowań społecznych poszukiwano m.in. odpowiedzi na pytanie: jak funkcjonują w praktyce niektóre z elementów atmosfery wychowawczej panującej w rodzinach dzieci jedynych. W kręgu zainteresowania znajdowały się szczególnie następujące pytania: jak rodzina wpływa na kształtowanie umiejętności samoobsługowych u dzieci jedynych? czy jedynacy utrzymują kontakt z innymi dziećmi poza przedszkolem? jak przedstawia się system nagród i kar stosowanych przez rodziców wobec dzieci jedynych.

Odpowiedź na te pytania poprzedza charakterystyka badanej grupy oraz informacje na temat metod i narzędzi badawczych. Badania przeprowadzone zostały za pomocą ankiet i wywiadów skierowanych do 146 rodziców dzieci jedynych uczęszczających do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w Kielcach. Podczas doboru dzieci jedynych do badań kierowano się przede wszystkim okresem uczęszczania dziecka do przedszkola, który wynosił minimum trzy lata.

Ankiety oprócz informacji wstępnych dotyczących wieku dziecka, wykształcenia, zawodu rodziców, warunków mieszkaniowych, a także struktury rodziny składały się z trzech części: historii życia dziecka, domowych warunków opieki nad dzieckiem, kontaktów rodziców z przedszkolem. Na wstępie pytano rodziców m.in. o stan zdrowia dziecka, kto opiekował się dzieckiem w domu wcześniej i obecnie. W następnej części pytania dotyczyły np. zgodności i konsekwencji rodziców w stosowaniu metod wychowawczych, uczestnictwa dziecka w pracach domowych i samoobsługowych, utrzymania kontaktów z rówieśnikami, stosowanego w rodzinie systemu nagród i kar.

W części dotyczącej kontaktów rodziców z przedszkolem pytania odnosiły się do takich spraw jak np. czy rodzice znają opinię nauczyciela o dziecku i czy się z nią zgadzają, stosunek dziecka do przedszkola. W większości pytań pozostawiono rodzicom możliwość swobodnej wypowiedzi, licząc w ten sposób na osiągnięcie bardziej bogatego materiału empirycznego.

Wywiad z rodzicami zastosowany został w badaniach głównie dla zweryfikowania wypowiedzi rodziców na pytania zawarte w ankiecie. Pytania wywiadu w większości dotyczyły problemów, które poruszone były już wcześniej w ankietach, jednakże sposób

sformułowania ich był odmienny. Interesowano się m.in. tym, czy dziecko sprawia jakieś trudności wychowawcze, jak rodzice oceniają zaradność, samodzielność dziecka oraz wytrwałość w wypełnianiu różnorodnych zadań i poleceń. Ponadto pytano rodziców, czy dziecko lubi przebywać wśród rówieśników i jak często ma takie możliwości. W końcowej części wywiadu pytania dotyczyły zainteresowania rodziców zachowaniem dziecka w przedszkolu oraz stanu współpracy z tymi placówkami.

Oddziaływanie domu rodzinnego na podejmowanie przez dzieci jedyne czynności samoobsługowych i innych prac użytecznych

Wdrażanie dzieci do udziału w czynnościach samoobsługowych oraz innych pracach jest ważnym elementem wychowania społeczno-moralnego. Zdobycie umiejętności i nawyków samoobsługowych zależy nie tylko od placówek przedszkolnych, lecz jest bardzo mocno uwarunkowane wychowaniem rodzinnym, wymaga długotrwałych systematycznych oddziaływań. Dlatego też niezmiernie istotne jest, aby dom rodzinny oddziaływał w sposób podobny do placówek zespołowego wychowania i wdrażał dzieci do udziału w różnego rodzaju pracach, w tym m.in. do wykonywania czynności samoobsługowych.

Na podstawie przeprowadzonych badań empirycznych można stwierdzić, że nie wszystkie dzieci jedyne mają obowiązki związane z samoobsługą. Zarówno wśród dzieci uczęszczających do przedszkoli, jak i do oddziałów przedszkolnych co piąte nie ma żadnych stałych obowiązków ustalonych przez rodziców. Dzieci te tylko niekiedy podejmują oddzielne prace zlecone przez dorosłych.

Przydzielanie dzieciom określonych prac do wykonania nie oznacza jeszcze, iż są one wypełniane. Tylko 32,0% jedynaków z przedszkoli i mniej, bo 18,4% dzieci jedynych z oddziałów przedszkolnych w sposób regularny traktuje swoje obowiązki i pamięta o nich codziennie. Natomiast aż 47,4% jedynaków z przedszkoli i 59,2% z oddziałów przedszkolnych czynności wyznaczone przez

rodziców wykonuje nieregularnie, sporadycznie, tylko od czasu do czasu. Taka sytuacja wydaje się niepokojąca. Jest ona symptomem świadczącym o tym, iż rodzice zbyt mało uwagi poświęcają na sprawy przygotowania dziecka do przyszłego, samodzielnego funkcjonowania. Wielu spośród rodziców poddanych badaniom nie docenia wartości wychowawczych tkwiących w codziennej pracy i regularnych obowiązkach dziecka, dostosowanych do indywidualnych możliwości każdego z nich. Pogląd ten znajduje potwierdzenie w danych przedstawionych przez Z. Lubowicz⁴, z których wynika, iż tylko około 50,0% badanych dzieci ma stałe obowiązki domowe, przy czym - jak zauważa autor - nie oznacza to jeszcze, iż są one systematycznie wykonywane.

Gdy w procesie wychowania w rodzinie nie zwraca się należytej uwagi na walory tkwiące w pracy, pozbawia się dziecko możliwości zdobywania określonych umiejętności i nawyków, nie kształtuje się u nich potrzeby i chęci niesienia pomocy innym i nie przygotowuje się do współpracy w grupie, a w rezultacie - nie kształtuje się samodzielności. Ewentualna zmiana tego stanu rzeczy uzależniona jest w dużej mierze od zrozumienia przez rodziców ważności problemu. Jedną z możliwych i realnych dróg zwrócenia uwagi rodziców na wartości i walory wychowawcze oraz poznawcze, jakie ma wszelka aktywność nazywana pracą, jest ścisła współpraca placówek przedszkolnych z rodzicami. Instytucje te mogą - poprzez pedagogizację - w sposób dostępny prowadzić systematyczną działalność w tym zakresie, zwracając uwagę rodziców, iż poprzez pracę dziecko poznaje świat, zdobywa doświadczenie, orientację, ma możliwość ustosunkowania się do swoich działań, a na tej podstawie także do czynności innych osób

Dla kształtowania właściwego, aktywnego stosunku wobec różnych prac w domu rodzinnym duże znaczenie ma klimat panujący między rodzicami i ich postawa wobec dziecka. Znajduje to odzwierciedlenie w działaniach takich, jak wzajemna pomoc, świadczenie przysługi, podział obowiązków między wszystkich członków rodziny oraz okazywanie sobie uczucia. Tylko zgodność obojga rodziców i konsekwencja cechująca ich postępowanie w stosunku do dziecka mogą zapewnić rozwój prawidłowych umiejętności i nawyków wykonywania pracy. Rozbieżność między opiniami i decyzjami rodziców, jak już wspomniano, a także pewna przypadkowość reak-

cji, przyczyniają się do powstawania dezorientacji oraz nieprzestrzegania przez dziecko reguł i norm postępowania.

Najczęściej wykonywaną czynnością przez jedynaków jest udział w sprzątanii mieszkania. Taką pracę wykonuje ponad 80,0% dzieci. Ponadto jedynacy pomagają w dokonywaniu zakupów /60,8% i 65,3%/⁵, uczestniczą w przygotowaniu posiłków /34,0% i 40,8%/ oraz zmywaniu naczyń /42,5% i 20,4%/.

Niekiedy określone niepowodzenia w wykonywaniu przez dziecko prac, jak np. niezbyt dokładne posprzątanie mieszkania czy też stłuczenie talerza w czasie pomocy w zmywaniu naczyń lub nakrywaniu do stołu, wzbudzają niepokój rodziców i niechętny ich stosunek wobec powierzenia mu nowych zadań. Nie jest to właściwa reakcja. Takie sytuacje wymagają większej cierpliwości i wyrozumiałości ze strony rodziców oraz mobilizowania dziecka do podejmowania dalszych prób. Praca jest czynnością zmierzającą do osiągnięcia określonego celu, zatem do jej wykonania niezbędną jest wytrwałość w pokonywaniu trudności. Jednocześnie systematyczny udział w rozmaitych pracach i napotykanie różnorodnych problemów i kłopotów, pokonywanie ich rozwija wytrwałość. Tymczasem wysokim stopniem wytrwałości charakteryzuje się - jak stwierdzają rodzice - 65% jedynaków z przedszkoli i 76,5% z oddziałów przedszkolnych. O wiele niższy procent dzieci charakteryzuje średnia wytrwałość - 20,0%. Najmniej korzystne dla badanych jedynaków są informacje wskazujące na brak wytrwałości u 18,0% dzieci z przedszkoli i 2,9% z oddziałów przedszkolnych.

Dla podjęcia przez rodziców skutecznych działań profilaktycznych niezbędną jest odpowiednia wiedza o potrzebach i możliwościach dziecka w wieku przedszkolnym oraz znajomość metod oddziaływania, które mogłyby zapobiec utrwaleniu się przedstawionych zachowań. Przed podjęciem jakichkolwiek działań wychowawczych rodzice powinni zdawać sobie sprawę z tego, czy istotnie dobrze znają swoje dziecko, jego możliwości, predyspozycje, cechy osobowości, a także kłopoty i zmartwienia. Jeśli bowiem rodzice wyrażają zbyt szybko i ostro swoje niezadowolenie z powodu nieudanych prób dziecka w zakresie wykonywania prac lub we wszystkim wyręczają je, to sami przyczyniają się do powstawania u dziecka braku aktywności i inicjatywy. W takich i podobnych sytuacjach dziecko najczęściej nie podejmuje dalszych prób cwi-

czeń i doskonalenia się. Jest to równoznaczne z pozbawieniem dziecka satysfakcji i zadowolenia, jakie może osiągnąć dzięki wykonywaniu pracy. Najbardziej właściwe jest postępowanie rodziców cechujące się umiarkowaniem w wydawaniu opinii o dziecku oraz o jego stosunku do wykonywania prac. Jest to niezbędne, jeśli pragną oni dobra dziecka i wykształcenia u niego niezbędnych w życiu każdego człowieka umiejętności i nawyków.

Przeprowadzone badania wskazują, że niektórzy jedynacy posiadają umiejętność wykonywania różnorodnych prac i wykonują je, jeśli są pod bezpośrednią kontrolą osób dorosłych. W przeciwnym wypadku - twierdzą rodzice - pozostawiają zlecone im prace niedokończone i rozpoczynają inne działania, nie związane z poleceniami. Rodzice w takich przypadkach często posądzają dzieci o złą wolę, niechęć i nieposłuszeństwo. Nie jest to prawidłowa ocena oparta na dogłębnej znajomości dzieci i ich cech. Można raczej sądzić, iż takie dzieci nie mają jeszcze wykształconego nawyku wytrwałości i doprowadzenia do końca przyjętych na siebie zadań; wymagają stałego nadzoru ze strony osób dorosłych, przypominania o podjętych obowiązkach. Warto również ocenić, czy istotnie zadania odpowiadały indywidualnym możliwościom i predyspozycjom dzieci. Jest to bardzo ważny czynnik, który może w dużym stopniu wpływać na poziom racjonalności i zachowań.

Spotykana u niektórych dzieci nadmierna pobudliwość jest także czynnikiem, który nie sprzyja wytrwałości w doprowadzeniu podjętych zadań do końca. Również w takich przypadkach zbyt surowa i pochopna ocena dziecka przez rodziców lub czynienie mu zbyt ostrych uwag nie stanowi właściwej drogi postępowania. W podobnych przypadkach należy stwarzać spokojną atmosferę wokół dziecka i jego problemów oraz umiejętnie kierować jego poczynaniami.

Reasumując, można stwierdzić, że rodzice w dużej części nie wykorzystują wszystkich możliwości dla rozwijania cech społecznych dzieci jedynych, otaczając je dość często nadmierną opieką i troskliwością. W konsekwencji tego ograniczają swobodną działalność dziecka i nie przyzwyczajają go do systematycznego wykonywania obowiązków samoobsługowych i innych prac domowych. Spowodowane jest to przede wszystkim brakiem orientacji

rodziców w zakresie wszechstronnych wartości tkwiących w aktywnym działaniu dziecka, czyli w pracy. Sytuacja taka utrudnia w dużym stopniu przebieg jego uspołecznienia. Nie pozostaje ona również bez wpływu na model wychowania dziecka o cechach innowacyjnych, dla którego odpowiednia doza samodzielności stanowi niezbędną podstawę. Wynika stąd niezmiernie ważne zadanie dla placówek przedszkolnych, do których uczęszczają dzieci jedyne. Polega ono na dążeniu do przekonania rodziców o słuszności sposobów postępowania wychowawczego z dziećmi na terenie tych placówek. Tylko akceptacja domu rodzinnego dla przyjętych przez przedszkola form i metod pracy z dziećmi uczynić może zabiegi tych placówek celowymi i przynoszącymi pożądane efekty.

Charakter i częstotliwość kontaktów towarzyskich jedynaków z rówieśnikami

Dla prawidłowego rozwoju społecznego dziecka niezbędne są stałe, systematyczne interakcje z innymi dziećmi. Poprzez naturalne kontakty, wspólne uczestnictwo w zabawach dzieci zdobywają cechy i umiejętności, które trudno byłoby im osiągnąć w warunkach izolacji od grupy rówieśniczej.

Częstotliwość oraz charakter kontaktów między dziećmi warunkowane są przede wszystkim stosunkiem i stopniem zrozumienia ważności tego zagadnienia przez rodziców. Jest to problem szczególnie ważny w odniesieniu do jedynaków, którzy w domu rodzinnym nie mają na co dzień możliwości funkcjonowania wśród innych dzieci. W kontaktach z nimi uczestniczą przede wszystkim dorośli, starając się zrekompensować dziecku jego samotność. Ma to także swoje dodatnie strony, ponieważ dziecko jedyne gromadzi tą drogą szeroką wiedzę i w rezultacie ma duże szanse dobrego i szybkiego rozwoju umysłowego. Jednakże taka sytuacja pozbawia je możliwości nabywania umiejętności prawidłowego funkcjonowania w grupie rówieśniczej i dobrego samopoczucia. Sporadyczne obcowanie dziecka z rówieśnikami nie może mu zapewnić rozwoju takich umiejętności, niezbędne są po temu kontakty systematyczne i długotrwałe.

Przeprowadzone badania nad funkcjonowaniem dzieci jedynych w środowisku rodzinnym i przedszkolnym /w przedszkolach i oddziałach przedszkolnych/ obejmowały m.in. interakcje jedynaków z innymi dziećmi. Z badań tych wynika, iż wszyscy jedynacy uczęszczający do przedszkoli bardziej lubią kontakty towarzyskie z dziećmi niż z dorosłymi. W przypadku jedynaków z oddziałów przedszkolnych co czwarte dziecko zachowuje pewien dystans i rezerwę w zabieganiu o kontakty z rówieśnikami. Przejawia się to małą aktywnością i brakiem dążenia do wspólnego działania. A więc na ogół akceptacja i dążenie dzieci jedynych do kontaktów z rówieśnikami są o wiele silniejsze niż dążenia do nawiązywania kontaktów z osobami dorosłymi. Tylko bowiem 69,1% jedynaków z przedszkoli i 44,9% z oddziałów przedszkolnych zabiega o towarzystwo osób dorosłych.

Celem bliższego zilustrowania charakteru interakcji jedynaków z innymi dziećmi należy przeanalizować, jacy są pod względem wieku partnerzy tych kontaktów. Dane empiryczne wskazują, iż dzieci jedyne najczęściej mają kolegów wśród rówieśników /86,6% i 71,4%/. Uwarunkowane jest to określonymi, naturalnymi prawidłowościami. W wieku przedszkolnym u dziecka dokonuje się burzliwy rozwój psychofizyczny, powodujący szybkie zmiany osobowościowe.

Różnice w poziomie rozwoju umysłowego, społecznego i fizycznego dzieci między poszczególnymi grupami wiekowymi są znaczne i łatwo dostrzegalne. Dziecko pragnie mieć przede wszystkim kolegów dorównujących mu swoim poziomem rozwoju i sprawności, z którymi może się łatwo zrozumieć i bawić. Stąd też występuje dominacja rówieśników wśród kolegów dzieci jedynych. Ponadto co drugi jedynak przyjaźni się z dziećmi od siebie starszymi. Jest to zjawisko dość popularne wśród dzieci, ponieważ starsi wiekiem koledzy mogą często imponować swoim zachowaniem i umiejętnościami. W 53,6% i 34,7% przypadków kolegami jedynaków bywają także dzieci młodsze. Jest to - zdaniem rodziców - spowodowane dążeniem tych dzieci do wykazywania dominacji, chęci przewodzenia i imponowania.

Wyniki badań są jednocześnie potwierdzeniem tezy, iż jedynacy, podobnie jak dzieci niejedyne, są zróżnicowani osobowo-

ciowo. Składa się na to wiele różnorodnych powodów.

Z danych empirycznych wynika, iż spośród jedynaków z przedszkoli 91,8% utrzymuje kontakty z kolegami. W odniesieniu do jedynaków z oddziałów przedszkolnych wielkość ta jest o 12,2% mniejsza. Brak kontaktów lub niewielkie ich nasilenie jest z wychowawczego punktu widzenia zjawiskiem niekorzystnym. Kontakty z rówieśnikami dzieci z oddziałów przedszkolnych są w porównaniu z uczęszczającymi do przedszkoli bardziej ograniczone i krótkotrwałe z powodu tylko jednorocznego przebywania w placówce zespołowego wychowania. Dlatego zadaniem domu rodzinnego jest dążenie do zrekompensowania związanych z tym braków i umożliwienia jak najczęstszego przebywania jedynaków wśród innych dzieci.

Częstotliwość kontaktów jedynaków z kolegami jest zróżnicowana. Zbliżone wielkością grupy jedynaków uczęszczających do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych /17,5% i 18,4%/ spotykają się z kolegami w domu jeden, dwa razy w tygodniu. Pozostałe dwie wyodrębnione grupy charakteryzujące częstotliwość spotkań jedynaków są różne pod względem wielkości w odniesieniu do dzieci uczęszczających do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych. Często w opinii rodziców - bo trzy, cztery razy w tygodniu - spotyka się z kolegami 18,5% jedynaków z przedszkoli i 36,7% z oddziałów przedszkolnych. Natomiast co drugi jedynak z przedszkola i co czwarty z oddziału przedszkolnego kontaktuje się z kolegami rzadko: tylko cztery, pięć razy w miesiącu.

Zarysowujące się rozbieżności co do częstotliwości wizyt jedynaków u kolegów wynikają z różnych przyczyn. Wśród najczęściej wymienianych przez rodziców zwraca uwagę stosunkowo duża odległość zamieszkania. Wówczas wizyta dziecka związana jest z jego odprowadzaniem i przyprowadzaniem. Fakt ten uzależnia kontakty dzieci od czasu wolnego rodziców. Ponadto niektórzy rodzice twierdzą, iż nie widzą potrzeby częstszych - od odnotowanych podczas badań - kontaktów z innymi dziećmi.

Część rodziców utrzymuje, iż niektórzy jedynacy nie kontaktują się z kolegami poza placówką przedszkolną. Jest to bardziej charakterystyczne dla dzieci jedynych uczęszczających do oddziałów przedszkolnych /20,4%. Tendencja ta nie stanowi podstawy

do konstruowania optymistycznych wniosków końcowych. Przeciwnie, jest ona niepokojąca i niekorzystna wychowawczo dla dzieci, pozabawiająca je możliwości nabywania umiejętności współżycia w grupie i poznawania norm społecznego funkcjonowania. Wydaje się, że spowodowane jest to przede wszystkim nieświadomością rodziców co do roli i znaczenia wspólnego przebywania dzieci dla kształtowania cech prospołecznych. Poruszone zjawiska nie pozostają również bez wpływu na wychowanie zawierające elementy innowacyjne. Co prawda w kontaktach interpersonalnych przeważają motywy adaptacyjne, ale stanowią one jednocześnie duże pole dla rozwoju i wzbogacania zachowań o charakterze innowacyjnym.

Interpretując przedstawiony wycinek badań można stwierdzić, że zdecydowana większość jedynaków dąży do nawiązania kontaktów z innymi dziećmi. Niektórzy z nich preferują kontakty z rówieśnikami, inni zaś z dziećmi młodszymi lub starszymi. Jest to zjawisko pozytywne. W praktyce jednak częstotliwość tych kontaktów jest bardzo różnorodna. Uzależniona jest w głównej mierze od postaw rodziców wobec tej kwestii. Szczególnie nie sprzyja uspołecznieniu bardzo rzadkie zezwalanie dziecku na wspólne zabawy z innymi dziećmi. Rodzice próbują to kompensować wzmocnionymi kontaktami ze sobą, nie zdając sobie sprawy z tego, że te działania nie stanowią zamiennika przynoszącego takie same korzyści. Sytuacja taka wymaga uwzględnienia w planach współpracy placówek przedszkolnych z rodzicami zagadnienia istotnej potrzeby systematycznych kontaktów interpersonalnych dzieci między sobą.

Miejsce systemu nagród i kar w procesie uspołecznienia jedynaków w rodzinie

Nagrody i kary mogą spełniać istotną rolę w systemie wychowania, jeśli ich stosowanie jest wyrazem przemyślanych i w pełni świadomych decyzji ze strony wychowawców. Wpływają one na aktywizację jednostki, a jednocześnie stanowią informację ukierunkowującą działanie. Zarówno nagroda, jak i kara należą do trudnych w zastosowaniu środków wychowawczych. Zbyt częste lub niewłaściwe stosowanie ich może przynieść - wbrew oczekiwaniom -

skutki wyłącznie negatywne. Podobnie stosowanie w praktyce tylko nagród lub też wyłącznie kar, jest nieprawidłowe i - jak stwierdza Z. Włodarski⁶ - nie należy wówczas oczekiwać pozytywnych rezultatów.

Badacze zajmujący się problematyką kar i nagród /np. S. Mika⁷, Z. Włodarski⁸/ twierdzą, iż tylko łączne stosowanie tych środków wychowawczych może powodować pozytywne efekty. W pojęciu potocznym kara najczęściej kojarzy się z aktem fizycznej przemocy wobec dziecka, zabranianiem lub zabieraniem czegoś, bądź też z pozbawianiem swobody. Natomiast nagroda często pojmowana jest wyłącznie jako podarowanie czegoś lub przyznawanie korzyści materialnych. Są to pojęcia bardzo powierzchowne i nie w pełni oddające istotę zjawisk.

O rodzajach nagród stosowanych przez rodziców wobec jedynaków informują zestawienia liczbowe i procentowe sporządzone na podstawie wyników badań empirycznych. Wskazują one, iż niemal wszyscy badani rodzice jedynaków stosują nagrody jako środek wychowawczy w procesie oddziaływania na dzieci. Mają one dość zróżnicowany charakter, chociaż należy zauważyć, iż nie cieszą się u wszystkich rodziców jednakową popularnością. Najczęściej stosowaną przez nich nagrodą są pochwały słowne /76,3% i 59,2%/ oraz upominki rzeczowe /63,9% i 38,8%. Stosunkowo mało popularne są pozostałe rodzaje zalecanych nagród, takich jak wspólne spacerowanie /6,2% i 6,1%, wyjaścia do kina, teatru dla dzieci /16,5% i 6,1%, czy też odwiedziny ulubionej przez dziecko osoby /16,5% i 4,1%, a także wspólne oglądanie programów telewizyjnych /5,1% i 2,0% i spełnianie różnych życzeń dziecka /4,1% i 12,2%. Mała różnorodność stosowanych nagród jest - tak się wydaje - odzwierciedleniem pewnego uproszczenia kontaktów między rodzicami a dziećmi. Uwzględniane najczęściej rodzaje nagród nie wymagają zbyt wiele czasu. Być może dlatego są najbardziej powszechne. Stwierdzony stan faktyczny jest w określonym stopniu również efektem niekompetencji rodziców.

W dążeniu do popularyzowania wśród rodziców korzyści płynących ze stosowania różnorodnych rodzajów nagród w wychowaniu dzieci znaczącą rolę przypisuje się placówkom zespołowego wychowania. Instytucje te mają największe szanse - z racji możli-

wości kontaktowania się z rodzicami i autorytetu, jakim cieszą się u większości rodziców - na to, aby w sposób przekonujący wpływać na poszerzenie ich wiedzy o wielu problemach wychowawczych, w tym również zapoznawać ich z warunkami skuteczności różnorodnych nagród. Niezbędne wydaje się zwracanie uwagi rodziców na niezwykle istotną rzecz, jaką jest uzasadnione obdarowywanie dzieci nagrodami oraz odpowiednia częstotliwość tego środka wychowawczego.

Dane empiryczne pozwalają stwierdzić, że rodzice jedynaków uczęszczających do przedszkoli częściej /52,5%/ - w porównaniu z rodzicami dzieci jedynych z oddziałów przedszkolnych /32,7%/ - obdarowują dzieci prezentami okazjonalnie /np. święta/ lub też łączą je z pozytywnym zachowaniem i postępowaniem. Pozostałe grupy jedynaków, tj. 47,4% i 67,3% otrzymują prezenty rzeczowe często i bez żadnych okazji. Z punktu widzenia wychowawczego takie postępowanie rodziców jest dla dzieci niekorzystne. Jeśli bowiem dziecko otrzymuje dość często i bez specjalnie uzasadnionego powodu nagrody rzeczowe, to wówczas takie zachowania rodziców wobec niego stają się sytuacjami powszechnymi, nie wzbudzającymi żadnych pozytywnych emocji. W takich przypadkach nagroda przestaje spełniać swoją wychowawczą funkcję. Zakłada się bowiem, że nagradzanie dziecka powinno kojarzyć się dla niego z określonym wyróżnieniem i zaakceptowaniem zaistniałej po temu przyczyny.

Fakt, iż rodzice jedynaków z przedszkoli częściej kierują się świadomością roli, jaką spełniać ma prezent w wychowaniu dziecka jest - jak można sądzić - w jakimś stopniu efektem ich współpracy z placówkami przedszkolnymi, do których uczęszczają dzieci i w rezultacie większymi kompetencjami wychowawczymi. Świadczy to o rozumieniu przez tę część rodziców, iż zbyt częste, niczym nie uzasadnione obdarowywanie nagrodami prowadzi w konsekwencji do ukształtowania u dzieci niewłaściwej postawy charakteryzującej się ciągłym oczekiwaniem korzyści materialnych, niezależnie od postępowania.

Nagroda, podobnie jak kara, może być skuteczna tylko wtedy, jeśli traktowana jest jako jeden z elementów pedagogicznego oddziaływania. Niezależnie od tego, iż zadaniem nagrody jest prze-

de wszystkim wzmacnianie właściwego, akceptowanego przez dorosłych postępowania, nie można stosować jej bardzo często, bowiem wówczas w każdej pozytywnej sytuacji dziecko będzie oczekiwało na wyróżnienie, które z czasem ulegnie zdewaluowaniu. Takie postępowanie bowiem przyzwyczajają dziecko do jego sytuacji w domu rodzinnym i później oczekuje ono również podobnej reakcji otoczenia, np. w placówce przedszkolnej, czy też później w szkole. Wszelkie zmiany zachowań w stosunku do dziecka wywołują w podobnych przypadkach niezadowolenie oraz poczucie zagrożenia i nieufności do otoczenia.

Wyniki badań dotyczące rodzajów kar stosowanych przez rodziców wobec jedynaków wskazują, że najczęstszą formą negatywnej oceny zachowań dziecka są nagany słowne oraz rozmowy o negatywnym postępowaniu. Te rodzaje kar stosuje często 57,7% rodziców dzieci uczęszczających do przedszkoli oraz 40,8% rodziców jedynaków z oddziałów przedszkolnych. Wydaje się, że chociaż te rodzaje kar są stosunkowo szeroko rozpowszechnione to obrażające je wielkości procentowe nie są jednak w pełni satysfakcjonujące.

Środki wychowawcze stosowane jako rodzaj kary nabierają znaczenia wówczas, gdy nie tylko przyczyniają się do powstrzymania od określonych zachowań, ale zakładają także przybliżenie i uświadomienie dziecku nieprawidłowości w jego postępowaniu. W pracy wychowawczej z dziećmi jest to zagadnienie niezwykle istotne, bowiem - jak twierdzi S. Gerstmann⁹ - dzieci najczęściej nie są przekonane o swojej winie i nie jest to spowodowane ich złą wolą, lecz brakiem doświadczenia, krytycyzmu oraz dużą sugestywnością.

Jako rodzaj kary popularne są również wszelkie zakazy, np. oglądania ulubionych programów telewizyjnych /filmów, bajek, reportaży/, odwiedzania kolegów, bawienia się ulubionymi zabawkami. Dotyczy to 41,2% jedynaków z przedszkoli i 40,8% z oddziałów przedszkolnych.

Na uwagę zasługuje także dość częste - szczególnie w odniesieniu do jedynaków z oddziałów przedszkolnych - posługiwanie się karami fizycznymi jako środkiem wychowawczym. Stosowanie tego rodzaju środków w praktyce wychowania rodzinnego jest

jeszcze zjawiskiem dość powszechnym. Świadczą o tym również rezultaty omawianych badań /22,7% i 32,6%. Nadużywanie takiego rodzaju kary wobec dziecka przyczynia się często do wywoływania buntu i powstawania zachowań agresywnych wobec innych. Rodzice nie są jednak świadomi istnienia takich zależności w zachowaniu dziecka. Jest to sytuacja niekorzystna, wymagająca podjęcia kroków zapobiegawczych przede wszystkim ze strony placówek zbiorowego wychowania, które mają najbliższy i najbardziej regularny kontakt z domem rodzinnym. Problem ten niewątpliwie wymaga umiejętnej, pedagogicznie uzasadnionej rozpatrzenia przez placówki przedszkolne i rodziców. Trzeba zdawać sobie sprawę, iż kara - według S. Miki¹⁰ - może odnosić pozytywny skutek wówczas, gdy dziecko akceptuje normę, za której przekroczenie zostało ukarane, i cechuje je pozytywny stosunek do osoby wymierzającej karę. W takich sytuacjach kara nie zostaje przyjmowana jako akt wrogi i może wywołać poczucie wstydu z powodu przekroczenia przyjętej i uznawanej normy. W przyszłości dziecko będzie starało się unikać nie akceptowanych zachowań.

Nie jest także bez znaczenia odpowiednia częstotliwość stosowania kary jako środka eliminującego niewłaściwe postępowanie. Zbyt częste i nie przemyślane stosowanie kar wywołać może zupełnie niezamierzony skutek. Ponadto kara powinna następować wkrótce po wykroczeniu, aby kojarzyła się dziecku z postępowaniem niezgodnym z daną normą społecznego funkcjonowania. Kary - jak zauważa H. Malewska¹¹ - nie należy nigdy stosować w odniesieniu do przypadków, w których występują u dziecka częste niepowodzenia. Tego rodzaju sytuacje wymagają przede wszystkim przeanalizowania przyczyn powodujących niepowodzenia.

Podsumowując, można zatem stwierdzić, że rodzice nagradzają dzieci dość różnorodnymi nagrodami. Jednak większość stosowanych nagród to takie, które nie wymagają w praktyce poświęcenia dziecku zbyt wiele czasu, być może dlatego właśnie są one preferowane. Ponadto znaczna grupa rodziców nagradza dzieci jedynie przedmiotami rzeczowymi, do tego zbyt często i bez żadnej okazji. Nagrody, jako sposoby wzmacniające pozytywne zachowania dziecka, nie tylko powinny kojarzyć się z korzyściami w postaci prezentów, lecz również z innymi wyrazami akceptacji ze strony dorosłych.

Z pewnością wpłynięcie na zmianę postawy rodziców w tym względzie nie jest sprawą łatwą. Na to zagadnienie warto zwrócić uwagę w ramach pedagogizacji rodziców prowadzonej przez placówki przedszkolne. Wymaga tego również problem stosowania kar wobec jedynaków. Obecnie zbyt wiele miejsca wśród stosowanych przez rodziców zajmują kary nie wyjaśniające przyczyny złego postępowania, włącznie ze stosowaniem kar fizycznych.

Uogólniając wszystkie poruszone wyżej kwestie można powiedzieć, iż stosunkowo u małej części sześciolletnich dzieci jedynych rodzice starają się systematycznie kształtować umiejętności samoobsługowe. Sporadyczne działania rodziców nie mogą przynosić oczekiwanych rezultatów w postaci przejawów samodzielności jedynaków w codziennym funkcjonowaniu.

Rodzice w przeważającej większości akceptują potrzebę kontaktowania się ich dziecka poza przedszkolem z innymi dziećmi. Częstotliwość tych kontaktów jest bardzo zróżnicowana. Zależy bowiem w dużym stopniu od czasu, jakim dysponują rodzice.

Chociaż nagrody i kary stosowane przez rodziców w procesie wychowania jedynaków są dość różnorodne, to jednak często są one traktowane zbyt powierzchownie.

I uwaga ostatnia. Mimo że rodzice z pewnością wpływają na uspołecznienie dzieci jedynych, to jednak w praktyce nie wykorzystują wszystkich możliwości, jakimi dysponują.

Przypisy

- ¹ W. O k o ń, Słownik pedagogiczny, Warszawa 1981, s.349.
- ² M. T y s z k o w a, Uspołecznienie dzieci jedynych i mających rodzeństwo, w: Materiały do nauczania psychologii, pod red. L. Wołoszynowej, T. 11, Warszawa 1984, Seria II, s. 100.
- ³ A. K e l m, Formy opieki rodzicielskiej w Polsce Ludowej Warszawa 1968, s. 78.
- ⁴ Z. L u b o w i c z, Pedagogiczne aspekty pracy dziecka w rodzinie, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1977, nr 8.
- ⁵ Pierwsze z wartości procentowych umieszczonych w nawia-

sach we wszystkich przypadkach odnoszą się do jedynaków z przedszkoli, drugie natomiast do dzieci z oddziałów przedszkolnych.

⁶ Z. W ł o d a r s k i, Psychologiczne problemy uczenia się i nauczania, Warszawa 1974.

⁷ S. M i k a, Skuteczność kar w wychowaniu, Warszawa 1969.

⁸ Z. W ł o d a r s k i, Psychologiczne problemy uczenia się i nauczania.

⁹ S. G e r s t m a n n, O karze w wychowaniu, „Wychowanie w przedszkolu” 1961, nr 19.

¹⁰ S. M i k a, Skuteczność kar w wychowaniu.

¹¹ H. M a l e w s k a, Kłamstwo dzieci, Warszawa 1962.